

Solubna! / Rady asj / 22.09.25
[redacted]
Trzebaw 22.09.2025
Oficjalna skarga

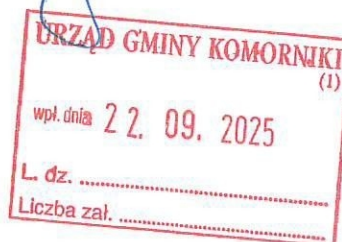
Do

Wójt Gminy Komorniki

Tomasz Ttellmaszyk

ul. Stawana 1

62-052 Komorniki



[redacted]
dane kontaktowe:

[redacted]
email. [redacted]

Oficjalna skrga na Panią dyrektor Anne Golczak, kadrę pedagogiczną z powodu [redacted]
braku odpowiedniej ochrony i wsparcia małoletniego w potrzebie [redacted]

Skarga na brak odpowiedniej ochrony ucznia w szkole, na brak odpowiedniej reakcji ze strony nauczycieli i bagatelizowanie problemów syna, gdy on zwraca się problemem, również na nie wierzenie mu, co musiało się skończyć wyciągnięciem nagrania z monitorngu. Skarga na nie zauważanie powtarzającego się problemu ze strony całej grupy uczniów, ułbżanie, naruszanie nietykności cielesnej, oraz przemocy psychicznej i pisanie bazgranie w jego zeszytach i nieszczenie jego mienia. Skarga jest głównie kierowana do dyrekcji, oraz nauczycieli, Pani Anna Golczak, za brak odpowiedniej pieczy nad kadrą i pozwalanie na takie sytuacje, oraz Pani [redacted] która nie wierzy mojemu synowi i gdyby nie moje usilne prośby o przeżenie nagrań z monitoringu, nie uznała by [redacted] za ofiarę zdarzenia, oraz Pani [redacted]ka która powinna synowi pomóc a zbagnetelizowała sytuacje. Pan [redacted]ki który pełnił dyżur w maju 2025 na boisku szkolnym i nie widział że syn jest obrzucany kamieniami. Wszystkie te sytuacje opiszę poniżej, to nie są wszystkie. Będe posługiwać się cytatai z wiadomości wymienionymi na platformie librus. Posiadam też screeny z tych rozmów które

mogę udostępnić, gdyby była taka potrzeba. Sytuacje będą z tego i zeszłego roku szkolnego. Ponieważ sytuacje się powtarzają i sprawcami są cały czas te same osoby, a szkoła nie gwarantuje odpowiedniego bezpieczeństwa mojemu dziecku zdecydowałam się na takie działanie. Chłopcy są wymienieni zbiorowo nie w każdej sytuacji każdy z nich brał udział. Sytuacje się powtarzają a [REDAKTOWANO] sz boi się chodzić do szkoły. Chłopcy go gorzej traktują, i nie akceptują bo nie gra w piłkę nożną, nie jest tak sprawny jak oni, oraz ma inne zainteresowania takie jak np. malarstwo na płótnie czy projektownie i budownie z lego. Dzieci są dziećmi, ale muszą mieć jasne zasady, a nie że robią mu krzywdę i wystarczy że podadzą sobie rękę i po sprawie a za kilka dni robią mu coś nowego. Syn zaczyna mi mówić że go nienawidzą i że po co on żyje? To jest ostni dzwonek na działanie. Chłopcy to [REDAKTOWANO] - podniesienie koszulki i wyśmiewanie [REDAKTOWANO] za wygląd na lekcji wf - rzucanie w [REDAKTOWANO] butami podczas przebierania się w szatni przed lekcjami wf- pisanie w zeszytach i ich niszczenie [REDAKTOWANO] - zabranie plecaka i stanie na nim butami całym ciężarem ciała, [REDAKTOWANO] ki rzucanie kamieniami oraz wspólnie, ogólne wyśmiewanie z syna przez wszystkich chłopców, że nosi podróbki ubrań chociaż są markowe, z jego tuszy, przyborów szkolnych, telefonu i smartwatcha.

Zacznę od sprawy z maja, w [REDAKTOWANO] za chłopcy rzucali kamieniami, i niektóre go trafiły, zgłosił to nauczycielowi ale oni się wyparli i uwierzono grupie, a nie [REDAKTOWANO] i, dopiero po mojej kilku krotnej prośbie został odtworzony monitoring, na którym widać że mój syn miał rację, nie został wysłuchany nie uwierzono mu, nie uzyskał odpowiedniego wsparcia ze strony nauczycieli. Monitoring został obejrzany po kilku dniach, niestety ja jako osoba trzecia nie mogłam go obejrzeć, i sama ocenić sytuacji. Po czym otrzymałam informację od Pani [REDAKTOWANO] cytuję "pytałam świadka mówić że rzucali małymi kamyczkami rzucali w ziemię, ale raz czy dwa kamień został rzucony w stone [REDAKTOWANO], tak żeby go nie uderzyć, tylko aby kamień go minął" - "myśle że była to nie przemyślana zabawa" to nie była zabawa bo [REDAKTOWANO] miał siniaki na plecach, byłam z nim u lekarza rodzinnego mam sprządzony protokół z wizyty, że są ślady uderzenia, [REDAKTOWANO] 3 dni nie był w stanie iść do szkoły i był na lekach uspokajających, z powodu stresu nie mógł spać, oraz miał wizytę na cito u psychologa, po zdarzeniu. Myślę że nikt z nas nie chciał by żeby ktoś dla "zabawy rzucał w nas kamyczkami" w tej sytuacji uważam że zabrakło po prostu empatii i próby zrozumienia co czuje dziecko które ma problemy rówieśnicze a jeszcze spotyka go taka sytuacja.

Kolejna sytuacja to rzucanie w [REDAKTOWANO] butami w szatni podczas przebierania się, pani [REDAKTOWANO] stwierdziła że co to takiego? niewinna zabawa. Czy my jako dorośli chcieli byśmy zostać uderzeni butami? wiedząc że te osoby nas nie lubią i są do nas negatywnie nastawione? to nie były żarty grupki przyjaciół, znów [REDAKTOWANO] sz nie otrzymał wsparcia, zrozumienia i poczucia bezpieczeństwa.

Lekcja wychowania fizycznego w tym semestrze chłopak z jego klasy podniósł mu koszulkę w grupie dzieci i wyśmiewał się z jego wyglądu, naruszając jego nietykalność cielesną i w sposób bardzo bolesny go obnaża przed grupą. Syn wraca zalaný łzami nie chce iść kolejnego dnia do szkoły bo jest mu wstyd jest upokorzony, poleciłam mu aby poszedł do Pani Pedagog po pomoc. [REDAKTOWANO] wyparł się wyśmiania [REDAKTOWANO] a, że on tylko podniósł koszulkę, to i tak za dużo. Po co zrobił ? Otrzymuję wiadomość od Pani [REDAKTOWANO] ny że chłopcy podali sobie ręce i się dogadali, a dalsza część wiadomości powoduje u mnie w szok, cytuję " tylko podniósł ją nad pępek, co uraziło [REDAKTOWANO] a" i co najlepsze, cytuję dalej" [REDAKTOWANO] k nie powiedział koledze że nie chce takich zachowań w związku tym [REDAKTOWANO] ie wiedział że cokolwiek się stało" dla mnie to co przeczytałam jest porażające, chłopiec dobrze zdawał sobie sprawę co zrobił i w jakim celu, powinien zostać upomniany, naruszył jego cielesność i Go wyśmiał przed innymi. Niestety grupa tych chłopaków broni się wzajemnie więc zawsze w tej placówce są na wygranej pozycji. Pani [REDAKTOWANO] na, nie zapewniła synowi odpowiedniej opieki po traumie, czy może być coś gorszego niż wyśmianie za wygląd, w grupie rówieśników , czy zastanowiła się ta Pani jak on musiał się czuć ? czy Pani na prawdę nie zauważyła że on podniósł tą koszulkę w jakimś konkretnym celu, na pewno nie z przyjaźni, bo wiadomo chłopcy nie przepadają za sobą ,więc czujność powinna być jeszcze większa. Syn znów poprosił o pomoc i jej nie otrzymał .

Syn nie czuje się w szkole bezpiecznie, nie może zaufać nauczycielom którzy powinni mu zapewnić pomoc, wsparcie, empatie i szacunek.

Domagam się niezwłocznych działań dyscyplinujących wobec nauczycieli oraz aby patrzyli na dzieci jak na dorosłych, bo powala ilość stwierdzeń-to tylko zabawa, zabawa która obraża, poniża, w którą żaden dorosły nie chciał by się bawić .

Domagam się większej stanowczości co do chłopców, i większej uwagi skierowanej w stosunku do [REDAKTOWANO] za.

Wdrożenia procedur zapewniających bezpieczeństwo.

Objęcia [REDAKTOWANO] odatkową opieką i uważnością.

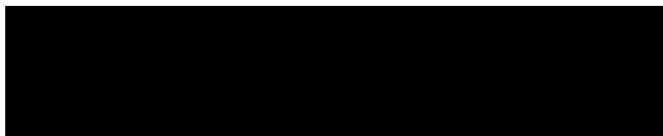
Proszę o poinformowanie mnie w formie pisemnej, w terminie 14 dni o podjętych działaniach, przesłanych w formie listu na adres podany wyżej.

Skarga została złożona również do:

Wójt Gminy Komorniki Tomasz Stellmaszyk

Kuratorium Oświaty w Poznaniu

Rzecznik Praw Dziecka



data

odpis opiekuna prawnego składającego skargę

podpis